

Jerzy Jodłowski

Z problematyki przekształceń podmiotowych procesu cywilnego (art. 194 k.p.c. w teorii i praktyce)

Palestra 31/9(357), 36-56

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dające w procesie są przedmiotem krytycznej oceny ze strony adwokata (obrońcy, pełnomocnika). Jego rzeczą jest uruchamianie w razie potrzeby aparatu kontroli procesowej tych orzeczeń w odpowiednim trybie.

Należy więc dbać o to, aby ta działalność adwokata, wynikająca z jego roli wyznaczonej przez prawo, służyła nie tylko osiągnięciu pożądanego rezultatu w konkretnej sprawie, ale także stanowiła podstawę do rozważania ewentualnych wniosków uogólnionych w zakresie prawidłowości stosowania prawa i w zakresie poszukiwania odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób prawo służy realizacji celów zamierzonych przez ustawodawcę i w jaki sposób działa aparat, który to prawo stosuje?

Jednym z wniosków, jakie się nasuwają w ramach rozważań dotyczących więzi praktyki z nauką prawa, jest potrzeba współdziałania adwokatury, sądownictwa i prokuratury w dążeniu do prawidłowego przebiegu procesu i prawidłowego orzecznictwa.

Służba publiczna w zakresie wymiaru sprawiedliwości jest nadrzędnym zadaniem każdego z tych organów stosownie do roli wyznaczonej dla każdego z nich przez ustawę.

Wysiłki zmierzające do podniesienia poziomu i rozwoju wiedzy prawniczej wśród praktyków wykonujących swoje zadania w służbie wymiaru sprawiedliwości mogłyby być w znacznym stopniu zintegrowane, ponieważ każdy z tych organów powinien być zainteresowany w umacnianiu więzi praktyki z nauką prawa.

JERZY JODŁOWSKI

Z PROBLEMATYKI PRZEKSZTAŁCEŃ PODMIOTOWYCH PROCESU CYWILNEGO (Art. 194 k.p.c. w teorii i praktyce)

1. Instytucja przekształceń podmiotowych procesu cywilnego, która do polskiego prawa procesowego wprowadzona została najpierw w wąskim jeszcze zakresie w toku reformy postępowania cywilnego w r. 1950,¹ a następnie szeroko już w ramach kodyfikacji z r. 1964, ma rozległą literaturę² i obfitą judykaturę SN. Pomimo to instytucja ta budzi ciągle jeszcze liczne wątpliwości i spr-

¹ Dopuszczone zostało jedynie wezwanie z urzędu w charakterze pozwanych osób, przeciwko którym sprawa powinna się toczyć łącznie, tj. w wypadku współuczestnictwa koniecnego (art. 220 § 2 d.k.p.c.).

² W szczególności: S. Włodyka: Podmiotowe przekształcenia powództwa (monografia), 1968; W. Broniewicz: Podmiotowa zmiana powództwa, NP nr 1/1966, s. 28; tenże: Następstwo procesowe a podmiotowa zmiana powództwa, PiP nr 10/1967, s. 617; tenże: Kilka uwag o znaczeniu wniosków stron i czynnościach sądu przy podmiotowej zmianie powództwa, NP nr 2/1974, s. 192; J. Cagara: O niektórych wątpliwościach w stosowaniu przepisów o podmiotowym przekształceniu powództwa, NP nr 10/1968, s. 1484; M. Jędrzejewska:

wia trudności w praktyce, która wysuwa postulaty wprowadzenia pewnych zmian w przepisach art. 194—198 k.p.c.³ Usprawiedliwia to podjęcie ponownie tej problematyki i zestawienia głównych i budzących wątpliwości lub kontrowersje zagadnień związanych ze stosowaniem przepisów normujących przekształcenia podmiotowe procesu cywilnego. U progu zapowiadanej reformy postępowania cywilnego celowe wydaje się zanalizowanie funkcjonowania w praktyce i ujmowania w doktrynie omawianej instytucji oraz rozważenie, czy powinna ona być utrzymana w kształcie nie zmienionym, czy też wskazane będzie wprowadzenie do jej regulacji ustawowej pewnych modyfikacji i w jakim zakresie.

Ponieważ problematyka przekształceń podmiotowych procesu cywilnego jest materią bardzo szeroką i obfitującą w liczne zagadnienia, całościowe jej omówienie w ramach jednego artykułu nie jest możliwe. Z tego względu uwagi poniższe poświęcone są jedynie przekształceniom podmiotowym po stronie pozwanej, dokonywanym na podstawie art. 194 §§ 1—3 k.p.c. (z pominięciem § 4, który jest jednym z przepisów spełniających funkcje ochrony własności społecznej w procesie cywilnym i wymaga rozważenia w związku z tą problematyką).⁴

2. Zmiany podmiotowe w procesie po stronie pozwanej mogą być dokonywane w szerszym zakresie niż po stronie powodowej. O ile bowiem przepis art. 194 § 1 i § 2, dotyczący zmiany osoby pozwanego, znajduje swój odpowiednik — gdy idzie o stronę powodową — w art. 196, o tyle art. 194 § 3, dopuszczający możliwość dopozwania dalszych pozwanych, takiego odpowiednika po stronie powodowej nie ma. Jedynie art. 195 § 1 umożliwia wejście do procesu nowych podmiotów po stronie powodowej w wypadkach współuczestnictwa koniecznego; jego odpowiednikiem po stronie pozwanej jest art. 195 § 2.

Przekształcenia podmiotowe po stronie pozwanej mogą polegać zarówno na dopozwaniu osób, które nie występują w procesie w charakterze pozwanych, jak i na całkowitej zmianie osoby pozwanego przez inną osobę. Konkretnie formy tych przekształceń są następujące:

a) wezwanie do wzięcia udziału w sprawie osoby, która powinna być w sprawie stroną pozwaną z możliwością wstąpienia tej osoby w miejsce pozwanego (art. 194 § 1, § 2 i § 4),

Nowe formy współuczestnictwa procesowego w k.p.c. (w:) Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, 1967, s. 106; Podmiotowe przekształcenia procesu cywilnego a interwencja uboczna, NP nr 2/1972, s. 224; K. Kołakowski: Nowe formy podmiotowych przekształceń procesu cywilnego, Zesz. Probl. Anal. Min. Sprawiedl. nr 11/1968, s. 5; tenże: Stosowanie w praktyce przekształceń z art. 194—198 k.p.c., Pal. nr 8/1969, s. 67; tenże: Droga sądowa i właściwość sądu przy podmiotowych przekształceniach procesu cywilnego, NP nr 5/1969, s. 701; J. Krajewski: Sytuacja prawna j.g.u. (monografia), 1969, s. 117 i in.; K. Piasecki: Podmiotowe przekształcenie procesu po stronie pozwanej, NP nr 9/1967, s. 1097; Z. Resich: Podmioty procesu w nowym k.p.c., NP nr 2/1966, s. 146; J. Sobkowski: Nowe instytucje zmiany stron w procesie cywilnym w świetle k.p.c. (w:) Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, 1967, s. 315.

³ Zob. G. Bieniek i E. Warzocha: Funkcjonowanie przepisów k.p.c. w praktyce sądów powszechnych, NP nr 3/1985, s. 13 i in.

⁴ Zob. J. Jodłowski: Kierunki reformy postępowania cywilnego, PiP nr 5/1987, s. 15.

b) dopozwanie osób, przeciwko którym może być wytoczone powództwo o to samo roszczenie (art. 194 § 3 i § 4),

c) wezwanie w charakterze pozwanych osób, których łączny udział w sprawie jest konieczny (art. 195 § 1 i § 2).

Zastosowanie przepisów powyższych może więc prowadzić do powstania: a) następstwa procesowego (art. 194 § 2), b) współuczestnictwa procesowego (art. 194 § 1, § 3, art. 195 § 2).

3. Przesłanką zastosowania art. 194 § 1 jest okoliczność iż powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. Ma to miejsce wówczas, gdy powództwo zostało wytoczone przeciwko osobie, która nie jest legitymowana biernie do brania udziału w procesie. Legitymacja procesowa bierna może być uzasadniona różnymi podstawami. Wchodzi ona w rachubę zawsze, gdy pozwany jest zobowiązany wobec powoda, gdy jest on stroną określonego stosunku prawnego łączącego go z powodem. Może jednak wchodzić ona w rachubę także wtedy, gdy między powodem a pozwanym nie istnieje bezpośredni stosunek prawny, ale pozwanie określonego podmiotu uzasadnione jest interesem prawnym powoda lub pozwanego (np. gdy powód występuje z powództwem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego), a także gdy pozwany pozostaje w pewnym stosunku do przedmiotu sporu (np. władą nim faktycznie jako posiadacz lub dzierżyciel). Niekiedy legitymacja bierna wynika z przepisów ustawy, która określa, przeciwko komu powództwo powinno być wytoczone (np. art. 66 § 2, 69 § 2, 70 § 2, 82 k.r.o.).

Wytoczenie powództwa przeciwko osobie, która nie jest legitymowana biernie w danej sprawie, może być wynikiem bądź błędu co do okoliczności faktycznej, bądź też błędu co do okoliczności prawnej. Błąd faktyczny zachodzi, gdy np. pozwana została inna osoba o tym samym imieniu i nazwisku wskutek mylnego wskazania adresu pozwanego, gdy pozwana o odszkodowanie za wypadek samochodowy została osoba, która w dacie wypadku nie była już właścicielem samochodu, itp. Błąd co do okoliczności prawnej zachodzi wówczas, gdy okoliczności faktyczne są znane powodowi, jednakże błędnie mniema on, że odpowiedzialnym wobec niego jest inny podmiot niż ten, na którym obowiązek ciąży rzeczywiście w świetle prawa (np. powód pozywa o odszkodowanie za szkody powstałe w toku pewnych robót przedsiębiorstwo, które jest głównym wykonawcą, gdy tymczasem odpowiadać powinno inne przedsiębiorstwo, będące podwykonawcą; powód pozywa o wierzytelność przysługującą mu przeciwko państwowej jednostce organizacyjnej A, która uległa likwidacji, jednostkę B w przekonaniu, że na nią przeszły aktywa i passywa jednostki zlikwidowanej, gdy tymczasem w istocie przeszły one na jednostkę C, itp.).

4. Wezwanie osoby trzeciej w trybie art. 194 § 1 może mieć miejsce także w wypadkach, w których poprzednio możliwe było tzw. wskazanie poprzednika (art. 75—77 d.k.p.c.), tj. gdy powód dochodzi wydania rzeczy od posiadacza zależnego (użytkownika,

najemcy, dzierżawcy itp.), który posiada rzecz *alieno titulo*, w imieniu posiadacza samoistnego. Kodeks nie zawiera obecnie przepisów o wskazaniu poprzednika, ponieważ instytucja ta, jako odrębna forma procesowa, stała się zbędna wobec treści art. 194 § 1 i § 2. Przepis ten, dopuszczając w szerszym zakresie zmiany podmiotowe po stronie pozwanej, wchłonął instytucję wskazania poprzednika i uczynił ją bezprzedmiotową. Wprawdzie w sytuacjach, o jakich mowa, nie można mówić o braku legitymacji biernej po stronie posiadacza zależnego (czy dzierżyciela), gdyż właściciel może dochodzić wydania rzeczy od każdej osoby, u której rzecz się znajduje we władaniu faktycznym, ale nie ulega kwestii, że w sytuacjach, o jakich mowa, legitymację bierną posiada także — i to w pierwszej kolejności — posiadacz samoistny, od którego posiadanie wywodzi pozwany. Dlatego pozwany może wnosić o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej posiadacza samoistnego, tak jak mógł uprzednio wskazać go jako poprzednika.

Z treści art. 194 § 1 bynajmniej nie wynika, aby mógł on wchodzić w rachubę tylko w razie pełnego braku legitymacji biernej pozwanego. Gdyby taka była intencja tego przepisu, musiałby on brzmieć: „Jeżeli okaże się, że powództwo zostało wniesione przeciwko osobie, która nie powinna być w sprawie stroną pozwaną (...)” (tj. która nie posiada legitymacji biernej). Skoro jednak przepis ten mówi o „osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną”, to uznać należy, że dyspozycja jego obejmuje też sytuację, gdy pozwanym został posiadacz zależny, choć powinien być być pozwany w istocie rzeczy jego poprzednik. Potwierdza to okoliczność, że wezwanie osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie po stronie pozwanej może nastąpić nie tylko na wniosek powoda, lecz i pozwanego. Tak jak poprzednio pozwany mógł, wskazując poprzednika, spowodować jego wejście do procesu i zwrócić się od dalszego w nim udziału, również obecnie może to osiągnąć przez zgłoszenie wniosku o wezwanie poprzednika do wzięcia udziału w sprawie w trybie art. 194 § 1. Byłoby sprzeczne z tak szeroko ujawniającą się tendencją k.p.c. do dopuszczenia wszelkiego rodzaju przekształceń podmiotowych w procesie — w celu zapewnienia jego rozstrzygnięcia z udziałem wszystkich osób uprawnionych i zainteresowanych bez potrzeby wytaczania nowego procesu — przyjęcie, że wezwanie poprzednika pozwanego do wzięcia udziału w sprawie nie jest możliwe. Oznaczałoby to, że wobec braku przepisów o wskazaniu poprzednika w sytuacjach, o jakich mowa, poprzednik nie mógłby wejść do procesu w charakterze strony. Byłoby to tym bardziej niestuszne, że mógłby on w każdym razie występować w sprawie jako pozwany od początku, gdyby powód skierował przeciwko niemu powództwo. Należy uznać, że każda osoba, przeciwko której powództwo może być w samej zasadzie skierowane, może wziąć udział w sprawie w charakterze strony

pozwaney na podstawie art. 194 § 1 i § 2, jeśli nie została zapozwana.⁵

5. Wezwanie do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 osoby, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, może nastąpić na wniosek bądź powoda, bądź pozwanego; może być także dokonane przez sąd z urzędu, gdy za wezwaniem takiej osoby przemawia wzgląd na ochronę własności społecznej. Pozwany, który uważa, że został niewłaściwie zapozwany, może poprzestać na zgłoszeniu zarzutu braku legitymacji biernej i nie ma on obowiązku wskazywać osoby, która powinna być w sprawie stroną pozwaną ani tym bardziej zgłaszać wniosku o jej wezwanie do wzięcia udziału w sprawie. Wniosek taki ze strony pozwanego powinien być wyraźny; nie można uważać, że wniosek taki zawiera się w zgłoszeniu zarzutu braku legitymacji biernej i wskazaniu osoby, przeciwko której zdaniem pozwanego powództwo powinno być wytoczone.

Wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego może zgłosić także prokurator, jeżeli wytoczył powództwo na rzecz oznaczonej osoby; to samo odnosi się do organizacji społecznej wytaczającej powództwo. Jeżeli prokurator wstąpił do sprawy w trybie art. 60, to uznać należy, że może on również zgłosić wniosek o wezwanie osoby, która powinna być w sprawie stroną pozwaną. Zgłaszając taki wniosek prokurator, nie będąc związany z żadną ze stron, może działać zarówno na korzyść powoda jak i pozwanego, zmiierzając do tego, aby w charakterze pozwanego występowała osoba, której przysługuje legitymacja bierna. Bez jej udziału powództwo może ulec oddaleniu z braku legitymacji biernej pozwanego i proces nie osiągnie swego celu, jakim jest ochrona praw powoda. Natomiast nie można przyjąć, aby wniosek taki mogła zgłosić organizacja społeczna wstępująca do sprawy w trybie art. 61 § 2, gdyż jej pozycja w procesie jest inna niż pozycja prokuratora.

Jeśli idzie o interwenientów ubocznych, to interwenient samoistny (art. 81), do którego stanowiska w procesie stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym, jest uprawniony do zgłoszenia wniosku o wezwanie innej osoby w charakterze pozwanego, i to wówczas, gdy występuje po stronie zarówno powodowej jak i po stronie pozwaney. Natomiast uprawnienie to nie może przysługiwać interwenientowi ubocznemu niesamoistnemu. Nie może on dokonywać aktów dyspozycyjnych za stronę, do której przystąpił, i podobnie jak nie mógłby dokonać zmiany powództwa pod względem przedmiotowym, tak samo nie może spowodować przekształcenia powództwa pod względem podmiotowym.

Odmienne stanowisko w tej mierze wydaje się reprezentować S. Włodyka.⁶ Autor ten uważa, że zarówno prokurator jak i orga-

⁵ W kwestii stosunku instytucji wskazania poprzednika do art. 194 § 1 — zob.: Piasecki, op. cit., s. 1103; Jędrzejewska, op. cit., s. 115; Włodyka, op. cit., s. 92.

⁶ Op. cit., s. 70.

nizacja społeczna, którzy zgłaszają swoje przystąpienie do sprawy w trybie art. 60 i 61 § 2, oraz interwenient uboczny (ten ostatni w granicach art. 79 zdanie 2) mają uprawnienie do stawiania wniosków o podmiotowe przekształcenia powództwa w wypadkach, w których art. 195 i 196 mówią o wniosku powoda. Autor nie wypowiada się odrębnie w tej kwestii, gdy idzie o wnioski z art. 194, ale omawiając wypadki braku legitymacji biernej objęte art. 194 § 1, 2 i 4 stwierdza, że w tym zakresie pojawiają się problemy podobne do tych, które występują w wypadkach braku legitymacji czynnej, przy czym koncentrując się na różnicach, nie wymienia wśród nich kwestii legitymacji do zgłoszenia wniosku o przekształcenie podmiotowe powództwa. Wydaje się więc, że uznaje, iż prokurator i organizacja społeczna przystępujący do postępowania oraz interwenient uboczny (także niesamoistny) mogą zgłaszać wnioski o wezwanie do sprawy w charakterze strony pozwanej innych osób na podstawie art. 194 § 1. Pogląd ten w odniesieniu do organizacji społecznej i interwenienta niesamoistnego nie byłby trafny.

Odpowiednio do ustaleń przyjętych co do legitymacji do zgłaszania wniosków na podstawie art. 194 § 1 należy przyjąć, że wnioski o dopozwanie innych osób na podstawie art. 194 § 3 mogą zgłaszać: powód, prokurator i organizacja społeczna wytaczająca powództwo na rzecz oznaczonej osoby, prokurator przystępujący do postępowania w trybie art. 60 oraz interwenient uboczny samoistny.

6. Zastosowanie art. 194 § 1 wchodzi w rachubę dopiero z momentem doręczenia pozwu osobie wskazanej jako strona pozwana w pozwie. Do tego momentu powód może prostować wszelkie pomyłki dotyczące oznaczenia strony pozwanej, a więc wskazać jej właściwe nazwisko, nazwę, adres itp. Nawet gdy sprostowanie tego rodzaju stanowi w istocie zmianę strony pozwanej, jest ono przed doręceniem pozwu możliwe przez jednostronną czynność powoda. Natomiast z momentem doręczenia pozwu zawiązuje się już stosunek procesowy powoda z pozwanym i zmiana osoby pozwanego może nastąpić tylko w trybie art. 194 § 1. Z chwilą doręczenia pozwu osoba wskazana w pozwie staje się stroną procesu, ma prawo podjąć obronę i żądać zwrotu kosztów procesu od powoda.

Potrzeba wezwania innych osób jako pozwanych w trybie art. 194 może wchodzić w rachubę dopiero wtedy, gdy celu tego nie można osiągnąć w drodze sprostowania pozwu. Sąd Najwyższy stwierdził, że „podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania pozwu”.⁷

⁷ Orzeczn. SN z 13.VI.1980 r. IV CR 182/80, OSNCP nr 2—3/1981, poz. 30 oraz OSPiKA z. 9—10/1982, poz. 176.

7. Kwestią istotną jest, czy wniosek strony o wezwanie innej osoby w charakterze pozwanego jest dla sądu wiążący, czy też podlega jego ocenie. Nie budzi wątpliwości i nie wywołuje rozbieżności kwestia, że wniosek powoda o dopozwanie w charakterze innych jeszcze osób na podstawie art. 194 § 3 podlega ocenie sądu. Natomiast kwestia, czy wniosek powoda lub pozwanego o wezwanie innej osoby jako strony pozwanej, przewidziany w art. 194 § 1, jest dla sądu wiążący, wywołuje różnice zdań w literaturze oraz rozbieżności między stanowiskiem części doktryny a stanowiskiem judykatury SN.

Sąd Najwyższy ustalił tezę, że wniosek powoda lub pozwanego o wezwanie osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie „podlega ocenie sądu co do tego, czy zachodzą przesłanki wezwania osoby wskazanej do wzięcia udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej”.⁸ Również w orzeczeniu z 10.XI.1970 r. SN stwierdził, że tylko sąd, a nie strona uprawniona do zgłoszenia wniosku decyduje o wezwaniu osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie.⁹ Orzeczenia te ukształtowały praktykę sądową.

Natomiast w literaturze poglądy w tej mierze nie są jednolite. Stanowisko, że wniosek strony o wezwanie osoby trzeciej w charakterze pozwanego na podstawie art. 194 § 1 jest wiążący dla sądu, reprezentują S. Włodyka¹⁰ i W. Siedlecki.¹¹ Inni autorzy zajmują stanowisko odmienne przyjmując, że wniosek strony, o jakim mowa, podlega badaniu i ocenie sądu.¹²

Źródłem tych rozbieżności jest przede wszystkim różne brzmienie przepisów art. 194 § 1 i § 3. W § 3 użyty jest zwrot „sąd (...) może wezwać”, gdy tymczasem § 1 zawiera słowa „sąd (...) wezwie”. Ta różnica sformułowań cyt. przepisów mogłaby prowadzić do wniosku, że gdy idzie o sytuację objętą § 1, sąd powinien wezwać osobę trzecią, jeżeli powód lub pozwany zgłosi o to wniosek, natomiast gdy idzie o wniosek oparty na § 3, jego uwzględnienie może zależeć od oceny sądu. Taka ściśle werbalna wykładnia cyt. przepisów nie liczyłaby się jednak z pozostałą ich treścią, w której zawarte są słowa „jeżeli okaże się”. To zastrzeżenie nabiera w pełnym kontekście cyt. przepisów charakteru przesłanki warunkującej — obok wymogu wniosku jednej ze stron — możliwość wezwania do sprawy osoby trzeciej w charakterze pozwanego. Oparcie się wyłącznie na członach „sąd wezwie” i „sąd może wezwać” pozbawiłoby całkowicie znaczenia członu „jeżeli okaże się”. Gdyby w sytuacji objętej § 1 sąd miał być związany wnioskiem strony i nie mógłby badać, czy istnieje możliwość, że „powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która

⁸ Uchwała SN z 18.VI.1968 r. III CZP 69/67, OSNCP nr 2-3/1969, poz. 122.

⁹ Orzec. SN w sprawie II CZ 139/70: OSPiKA z. 10/1971, poz. 178 z glosą W. Broniewiczza i PiP nr 5/1972, s. 144 z glosą W. Siedleckiego.

¹⁰ Op. cit., s. 95.

¹¹ Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, 1971 s. 96—97.

¹² Broniewicz: Kilka uwag o znaczeniu wniosków (...), j.w., s. 194; Kołakowski: Stosowanie w praktyce przekształceń z art. 194—198, j.w., s. 70; Krajewski, op. cit., s. 118; Sobkowski, op. cit., s. 320.

powinna być w sprawie stroną pozwaną", to słowa początkowe „jeżeli okaże się” byłyby po prostu zbędne. Nie można jednak przyjąć, że ustawodawca zamieszcza w treści przepisów słowa zbędne, nie mające żadnego znaczenia prawnego.

Drugim argumentem powoływanym na poparcie tezy, że sąd jest związany wnioskiem strony zgłoszonym w trybie art. 194 § 1, jest względ na zasadę dyspozycyjności. Skoro w świetle tej zasady wyłącznie powód decyduje o tym, przeciwko jakiemu podmiotowi kieruje pozew i jaki podmiot będzie stroną pozwaną, to konsekwentnie należy, zdaniem zwolenników tej tezy, przyjąć, że również w toku procesu powód powinien wyłącznie decydować o tym, kto ma występować w sprawie w charakterze strony pozwanej. Argument ten jest jednak zawodny. Po pierwsze, gdyby na nim się oprzeć, to konsekwentnie należałoby przyjąć, że także w sytuacji, której dotyczy § 3, wniosek powoda powinien być dla sądu wiążący, gdyż i w tej sytuacji w świetle zasady dyspozycyjności należałoby przyznać powodowi wyłączne prawo do ukształtowania strony pozwanej. Nikt jednak nie broni stanowiska, aby wniosek powoda z art. 194 § 3 miał być dla sądu wiążący. Po wtóre, względ na zasadę dyspozycyjności mógłby przemawiać za przyznaniem wnioskowi mocy wiążącej dla sądu tylko wtedy, gdy idzie o wniosek powoda, ale nie wtedy, gdy idzie o wniosek pozwanego. Pozwany bowiem nie ma żadnego wpływu na to, kto ma być stroną pozwaną w procesie, i zasada dyspozycyjności nie uzasadnia jego uprawnień w tym zakresie. Trudno zaś byłoby inaczej traktować wniosek powoda, a inaczej wniosek pozwanego, skoro ich podstawą jest ten sam przepis § 1. Po trzecie wreszcie, należy mieć na uwadze, że zasada dyspozycyjności w naszym procesie cywilnym doznaje istotnych ograniczeń. Powód decyduje wprawdzie sam o wytoczeniu powództwa i o jego przedmiocie, ale już jego cofnięcie lub ograniczenie nie leżą w sferze jego wyłącznej, swobodnej dyspozycji, gdyż podlegają kontroli sądu stosownie do art. 203 § 4. Nie kolidowałoby zatem z zasadą dyspozycyjności (którą nazywa się zasadą „rozporządzalności kontrolowanej”) przyjęcie, że powód wprawdzie sam decyduje o tym, kogo pozywa w pozwie, ale zmiany w tym zakresie w toku procesu mogą podlegać kontroli sądu. Nie idzie tu zresztą o kontrolę w zakresie przewidzianym w art. 203 § 4, ale jedynie o ocenę przez sąd, czy zachodzi przesłanka do zmiany osoby pozwanego przewidziana wprost w art. 194 § 1.

Tak więc przyjąć należy, że wniosek zarówno powoda jak i pozwanego o wezwanie innej osoby do udziału w sprawie w charakterze pozwanego nie jest bezwzględnie wiążący i podlega ocenie sądu. Zakres tej oceny jest ograniczony. Rozpoznając wniosek strony o wezwanie osoby trzeciej w charakterze pozwanego, sąd powinien rozważyć, czy rzeczywiście można przyjąć, że „okazuje się”, iż „powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną”, a więc czy zachodzi możliwość braku legitymacji biernej pozwanego. Sąd w tym etapie

postępowania nie ma rozstrzygać definitywnie kwestii legitymacji biernej, powinien jedynie rozważyć, czy w świetle wniosku i twierdzeń powoda lub pozwanego jest prawdopodobne, że pozwany nie ma legitymacji biernej i że legitymacja ta może przysługiwać osobie wskazanej we wniosku. Jak stwierdził SN w cyt. uchwale z 18.VI.1968 r.,¹³ „wystarczy tu jedynie hipotetyczne założenie, uzasadnione jednak oceną okoliczności sprawy, a nie subiektywnym przeświadczeniem osoby składającej wniosek, że pomiędzy powodem a osobą wskazaną we wniosku istnieje stosunek prawny, który usprawiedliwia uznanie, iż osoba ta powinna być stroną pozwaną”. Jeżeli prawdopodobieństwo takie zachodzi, sąd powinien wniosek o wezwanie osoby wskazanej uwzględnić, otwierając tym możliwość zmiany podmiotu po stronie pozwanej w trybie określonym w art. 194 § 2. Gdyby do zmiany takiej nie doszło, to o kwestii, komu przysługuje legitymacja bierna w danej sprawie, sąd rozstrzygnie w wyroku (końcowym lub ewentualnie wstępnym). Jeżeli sąd dojdzie do przekonania, że w świetle twierdzeń stron i okoliczności sprawy nie można by w żadnym razie przyjąć, aby legitymowaną biernie w sprawie była osoba wskazana we wniosku, to powinien wniosek o wezwanie tej osoby oddalić.

8. Jednakże sąd o tyle tylko wezwie podmiot wskazany przez powoda lub pozwanego do wzięcia udziału w sprawie, o ile podmiot ten może w ogóle w procesie występować jako strona, a więc o ile ma zdolność sądową. Bezprzedmiotowe byłoby bowiem wzywanie podmiotu, przeciwko któremu pozew musiałby ulec odrzuceniu. Jeżeli sąd stwierdzi, że podmiot wskazany we wniosku o wezwanie w charakterze pozwanego nie posiada zdolności sądowej, powinien wniosek oddalić. Tak samo powinien postąpić, gdy strona wnosi o wezwanie osoby korzystającej z immunitetu dyplomatycznego. Natomiast brak zdolności procesowej osoby wskazanej we wniosku, jak również brak organu powołanego do reprezentowania wskazanego podmiotu nie stoją na przeszkodzie wezwaniu tych podmiotów do udziału w sprawie. Powstanie wówczas jedynie kwestia reprezentowania tych podmiotów w procesie.

Sąd nie może też uwzględnić wniosku o wezwanie wskazanego podmiotu, jeżeli ze względu na udział w sprawie po obu stronach podmiotów arbitrażowych niedopuszczalna byłaby w sprawie droga sądowa (np. gdy powodem jest podmiot arbitrażowy, a pozwany wnosi o wezwanie w charakterze strony pozwanej drugiego podmiotu arbitrażowego). I w takim wypadku wniosek o wezwanie należy oddalić. Proces musi się toczyć dalej z udziałem tylko podmiotu pierwotnie pozwanego, a jeśli nie ma on rzeczywiście legitymacji biernej, powództwo w stosunku do niego ulegnie oddaleniu.

¹³ Zob. przypis 8.

9. Sąd powinien w każdym wypadku wydać odrębne postanowienie o wezwaniu osoby trzeciej do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej — zarówno wówczas, gdy postanawia wezwać osobę taką zgodnie z wnioskiem, jak i wówczas, gdy odmawia wezwania, co może wyrazić się w oddaleniu bądź odrzuceniu wniosku. Dotyczy to w równej mierze wniosków zgłaszanych na podstawie § 1 i § 3. Również gdy sąd działa z urzędu na podstawie § 4, powinien wydać odrębne postanowienie o wezwaniu danej osoby do udziału w sprawie.

Chodzi tu o czynność decyzyjną sądu, który ma ocenić, czy zachodzą przesłanki do wezwania innej osoby w charakterze pozwanego, a czynność taka musi być dokonana w postaci postanowienia. Potwierdza to § 96 ust. 1 regul. czyn. sąd. woj. i rejon.,¹⁴ w myśl którego w kwestii wezwania do udziału w sprawie, w tym także w razie nieuwzględnienia wniosku o wezwanie, sąd wydaje postanowienie. Judykatura SN jednolicie też stoi na stanowisku konieczności wydania przez sąd odrębnego postanowienia w tym względzie.¹⁵ W literaturze jedynie W. Siedlecki¹⁶ stoi na stanowisku, że wezwanie do sprawy w charakterze pozwanego nie wymaga — wbrew treści § 96 regulaminu czyn. sąd. woj. i rej. — wydania przez sąd postanowienia. Jednakże regulamin ten, wydany na podstawie delegacji ustawowej, ma moc wiążącą; przepis § 96 reguluje kwestię nie unormowaną przez k.p.c. i nie jest sprzeczny z żadnym przepisem kodeksu. Pogląd W. Siedleckiego jest odosobniony.

Z postanowieniem o wezwaniu osoby trzeciej do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, w szczególności gdy wydane jest na wniosek pozwanego lub z urzędu, łączą się istotne skutki nie tylko procesowe, ale także wszelkie skutki, jakie ustawa łączy z wytoczeniem powództwa, a zwłaszcza przerwa przedawnienia lub terminu zawitego w stosunku do osoby wezwanej.

Postanowienie o wezwaniu osoby trzeciej w charakterze pozwanego sąd wydaje — w braku szczególnego przepisu szczególnego (art. 148 § 1) — na rozprawie. Postanowienie takie nie może być uchylone przez sąd I instancji, choćby doszedł on do wniosku, że brak było podstaw do wydania takiego postanowienia.¹⁷

10. Z chwilą wezwania nowej osoby w charakterze strony pozwanej w trybie art. 194 § 1 dalszy bieg postępowania może układać się dwojako. Pierwsza możliwa sytuacja polega na tym, że stosownie do § 2 osoba ta może za zgodą obu stron wstąpić do sprawy na miejsce pozwanego, który wówczas będzie zwolniony od dalszego udziału w sprawie. W istocie rzeczy idzie tu z reguły

¹⁴ Dz. U. Nr 37, poz. 325.

¹⁵ Uchwała SN z 18.VI. 1968 r. III CZ 69/67, OSNCP nr 8—9/1969, poz. 122; orzeczn. SN z 10.XI.1970 r. II CZ 139/70, OSPiKA z. 10/1971, poz. 178 z głosem aprobującą W. Broniewicza i PiP nr 5/1972 z głosem krytyczną W. Siedleckiego; orzeczn. SN z 3.XII.1971 r. III CRN 376/71, OSPiKA z. 11/1972 poz. 207; z 4.XII.1972 r. I PR 191/72, OSNCP nr 12/1973, poz. 210.

¹⁶ Głosa cyt. w poprzednim przypisie.

¹⁷ Zob. cyt. w przypisie 9 orzeczn. SN z 10.XI.1970 r. II CZ 139/70.

o zgodę przeciwnika strony, która zgłosiła wniosek o wezwanie tej osoby, gdyż zgoda wnioskodawcy może się domniemywać, wynikając z faktu zgłoszenia wniosku o wezwanie danej osoby.

Jeżeli obie strony wyrażają zgodę na wejście osoby wezwanej na miejsce pozwanego, zgoda tej osoby na zajęcie miejsca pozwanego nie jest potrzebna (w przeciwieństwie do wejścia na miejsce strony interwenienta ubocznego — art. 83 lub nabywcy przedmiotu sporu — art. 192 pkt 3). Osoba ta mogłaby być pozwaną już w pozwie i wówczas wejście jej do sprawy w charakterze pozwanego byłoby obligatoryjne. Tak samo jest przy późniejszym wezwaniu tej osoby do udziału w sprawie, skoro wezwanie jest równoznaczne z pozwaniem. Nikt nie może sprzeciwić się pozowaniu go. Dla zastosowania przepisu art. 194 § 2 decydująca jest zgoda strony przeciwniej w stosunku do tej, która zgłasza wniosek. Zgodne stanowisko, że zamiana niewłaściwego pozwanego właściwym, wezwanym do udziału w sprawie w trybie art. 194 § 1, następuje bez względu na jego stanowisko — wyraża K. Piasecki.¹⁸

Jeżeli strony (a więc w zasadzie strona przeciwna, wyjątkowo także wnioskodawca) nie wyrażą zgody na wejście osoby wezwanej w miejsce pozwanego, wytworzy się sytuacja taka, że po stronie pozwanej występować będą do czasu rozstrzygnięcia sprawy dwa podmioty: osoba pierwotnie pozwana i osoba wezwana. Ma tu miejsce wielość podmiotów po stronie pozwanej, która to sytuacja nie jest jednak współuczestnictwem procesowym, gdyż nie podpada ona pod hipotezę art. 72 § 1 ani pkt 1, ani pkt 2. Niektórzy autorzy określają tę sytuację mianem „współuczestnictwa nienazwanego” albo „współuczestnictwa konkurencyjnego”,¹⁹ gdyż ma tu miejsce rodzaj negatywnej konkurencji między podmiotami występującymi po stronie pozwanej: istnieje spór co do tego, który z nich jest zobowiązany wobec powoda i któremu przysługuje legitymacja bierna. Kwestię, któremu podmiotowi przysługuje legitymacja bierna, rozstrzygnie sąd przy ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy, a więc w wyroku (końcowym lub wstępnym). W stosunku do jednego z nich sąd powództwo uwzględni, a w stosunku do drugiego oddali. Oczywiście nie jest wyłączone oddalenie powództwa wobec obu podmiotów występujących po stronie pozwanej, jeżeli żaden z nich nie jest legitymowany biernie. Natomiast uwzględnienie powództwa wobec obu pozwanych w zasadzie nie jest możliwe, poza jedynie wypadkiem uzasadniającym w d.k.p.c. wskazanie poprzednika (np. przeciwko posiadaczowi samoistnemu i niesamoistnemu).

W judykaturze SN²⁰ rozpatrywana była sprawa, na tle której SN wyraził pogląd o możliwości zasądzenia solidarnego należności od podmiotu pierwotnie pozwanego i podmiotu wezwanego na

¹⁸ Op. cit., s. 1104—1105.

¹⁹ Tak M. Jędrzejewska: Współuczestnictwo procesowe — Istota, zakres, rodzaje, 1975, s. 258. Zob. też Jodłowski i Resich: Postępowanie cywilne, 1987, s. 236 i n.

²⁰ Wyrok SN z 4.X.1984 r. II CR 314/84, OSPiKA z. 1/1986, poz. 4.

jego wniosek. W sprawie tej na wniosek pozwanego Skarbu Państwa zostało „dopozwane” przedsiębiorstwo, w którym był zatrudniony powód (przebywający w zakładzie karnym). Powództwo zostało oddalone w stosunku do obu tych podmiotów, rewizja powoda wnosząca o zmianę wyroku jedynie w stosunku do Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy rozważył, czy zakres zaskarżenia obejmuje również oddalenie powództwa w stosunku do dopozwanego przedsiębiorstwa, mając na uwadze, że w okolicznościach sprawy mogła wchodzić w grę solidarna odpowiedzialność pozwanych za szkodę powoda. Kwestię tę SN rozstrzygnął wprawdzie negatywnie, ale z wyводу SN wynika, że gdyby wyrok był zaskarżony także w stosunku do dopozwanego przedsiębiorstwa, to uwzględnienie rewizji i zasądzenie należności od obu pozwanych byłoby możliwe. Stanowisko to budzi zastrzeżenia. Wprawdzie SN wzmiankował, że dopozwanie nastąpiło na podstawie art. 194 § 3 k.p.c., ale skoro nastąpiło ono na wniosek pozwanego Skarbu Państwa (co także zaznaczył SN), to oczywiście jest, że w danym wypadku mogło wchodzić w rachubę jedynie wezwanie przedsiębiorstwa w trybie art. 194 § 1, gdyż dopozwanie na wniosek pozwanego na podstawie art. 194 § 3 nie jest możliwe. Przyjmując zaś, że wskazane przez Skarb Państwa przedsiębiorstwo weszło do sprawy w trybie art. 194 § 1, trudno przyjąć, że solidarne zasądzenie należności na rzecz powoda od pozwanego i podmiotu wezwanego byłoby możliwe bez żądania powoda, gdyż pozwany nie może rozszerzyć zakresu podmiotowego procesu; może jedynie kwestionować swoją legitymację bierną, wskazując inny podmiot jako ewentualnie legitymowany. Przepis art. 194 §§ 1 i 2 może prowadzić jedynie do współuczestnictwa „konkurencyjnego”, ale nie do współuczestnictwa materialnego między pozwanym a podmiotem wezwanym. Temu celowi służy § 3 art. 194, ale do jego realizacji konieczny jest wniosek powoda.

11. Istotną jest kwestia, czy wejście osoby wezwanej w trybie art. 194 § 1 w miejsce pozwanego ze zwolnieniem tego ostatniego od udziału w sprawie następuje automatycznie z chwilą wyrażenia zgody na to przez obie strony, czy też potrzebne jest w tej mierze postanowienie sądu o charakterze decyzyjnym. Przepis § 97 regulaminu czyn. sąd. woj. i rej. przewiduje, że „jeżeli w miejsce jednej z dotychczasowych stron wstąpiła osoba zawiadomiona (art. 196 § 2 k.p.c.) lub wezwana (art. 194 § 2), przewodniczący posiedzenia zarządza dokonywanie tej osobie dalszych doręczeń dla danej strony”. Przepis ten wydaje się opierać na założeniu, iż wejście osoby wezwanej w miejsce pozwanego w trybie art. 194 § 2 następuje automatycznie.

Jednakże w orzeczeniu z dn. 12.III.1982²¹ SN wypowiedział tęzę, że „postanowienie sądu zwalniające na podstawie art. 194 § 1 pierwotnie pozwanego od udziału w tym charakterze nie kończy postępowania w sprawie i w związku z tym nie przysługuje od ta-

²¹ IV PR 5/82, OSPIKA z. 11/1982, poz. 204 z glosą S. Rejmana.

kiego postanowienia zażalenie". Teza ta opiera się na założeniu, iż zwolnienie pozwanego od dalszego udziału w sprawie wymaga decyzji sądu; w konkretnej sprawie, w której zapadło cyt. orzeczenie SN, sąd wojewódzki wydał takie postanowienie, a SN tego nie zakwestionował.

Jakkolwiek cyt. orzeczenie SN w zestawieniu z § 97 regulaminu może być dyskusyjne, uznać należy, że wyraża ono słuszne stanowisko. Kwestia zmiany strony pozwanej w procesie jest o tyle istotna, że trudno przyjąć, iż zmiana taka może być dokonana na podstawie samych tylko oświadczeń stron i osoby wezwanej, bez udziału sądu, który powinien dokonać oceny skuteczności tych oświadczeń i dać wyraz stanowisku, że zachodzą przesłanki do dokonywania zmiany strony pozwanej. Wymaga to wydania postanowienia sądu.

Ponieważ kwestia ta — podobnie jak kwestia, czy wezwanie osoby wskazanej wymaga postanowienia sądu — budzi wątpliwości i kontrowersje, byłoby wskazane, aby przy okazji reformy postępowania cywilnego został wprowadzony do k.p.c. przepis przewidujący wyraźnie, iż w kwestiach wezwania w trybie art. 194 § 1 i 3 i 195 § 2 oraz zwolnienia pozwanego od udziału w sprawie i wejścia osoby wezwanej w jego miejsce (a także zawiadomienia w trybie art. 195 § 1 i 196 § 1 oraz wejścia osoby zawiadomionej w miejsce powoda w trybie art. 196 § 2) sąd wydaje postanowienie.

12. Przepis § 3 ma zastosowanie w sytuacji, gdy po stronie pozwanej wchodzi w grę tzw. legitymacja grupowa wielu podmiotów, a nie wszystkie z nich zostały objęte pozwem, chociaż powództwo mogło być również przeciwko nim wytoczone. Przepis ten nie obejmuje jednak tzw. legitymacji biernej łącznej, gdyż ta prowadzi do współuczestnictwa koniecznego po stronie pozwanej i unormowana jest przepisem art. 195 § 2.

Również w sytuacji objętej § 3 ocena, czy istnieją podstawy do wezwania dalszych osób w charakterze pozwanych (nazywanego potocznie „dopozwaniem”) wskazane w hipotezie tego przepisu, należy do sądu, który wydaje w tej mierze odrębne postanowienie.

Przy zastosowaniu art. 194 § 3 najistotniejszą jest kwestia, kiedy, tj. w jakich wypadkach, dopozwanie dopuszczone tym przepisem może wchodzić w grę. Ponieważ hipoteza tego przepisu przewiduje, że jest to możliwe, „jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom”, przeto wyłania się pytanie, kiedy sytuacja taka ma miejsce. Odpowiedź na nie wymaga uściślenia zwrotu „powództwo o to samo roszczenie”.

W płaszczyźnie cywilistycznej budzi wątpliwości, czy gdy idzie o roszczenia przysługujące powodowi (wierzycielowi) w stosunku do różnych osób, można mówić o tym samym roszczeniu. Skoro roszczenie jest uprawnieniem do żądania przez wierzyciela od konkretnego podmiotu konkretnego zachowania się (świadczenia), to z punktu widzenia materialnoprawnego (a roszczenie należy do

sfery pojęć materialnoprawnych) prawo żądania przez wierzyciela świadczenia od dwóch różnych dłużników stanowić będzie dwa odrębne roszczenia.²²

Sformułowanie użyte w § 3, gdy idzie o „to samo roszczenie”, jest nieprecyzyjne i niefortunne. Zwrócono już na to uwagę w literaturze²³ i judykaturze. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 31.III.1967 r. III PRN 6/67²⁴ mówi o roszczeniu „w znaczeniu art. 194 § 3”, a więc nadaje mu znaczenie specyficzne, odbiegające od znaczenia ogólnego tego terminu i właściwe tylko dla cyt. przepisu. Takie ujęcie tej kwestii wskazuje na nieadekwatność terminu „roszczenie” w art. 194 § 3. Niektórzy autorzy proponują rozumienie go jako „to samo żądanie”.²⁵

Trudności te nie wynikałyby, gdyby w cyt. przepisie użyto zwrotu „powództwo o to samo świadczenie”. W istocie rzeczy idzie bowiem tu o sytuację, gdy powód żąda od kilku osób — pierwotnie pozwanych i dopozwanych — tego samego świadczenia. Tożsamość świadczenia może wchodzić w grę w stosunkach zobowiązaniowych. Skoro zaś każdemu świadczeniu odpowiada roszczenie, można przyjąć, że hipoteza art. 194 § 3 będzie wypełniona wówczas, gdy powództwo może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom o to samo świadczenie. Celem art. 194 § 3 jest niewątpliwie umożliwienie powodowi dochodzenia w tym samym procesie od kilku dłużników tego samego świadczenia.

Dla tożsamości „roszczenia” w rozumieniu art. 194 § 3, determinowanej tożsamością świadczenia, obojętna natomiast jest podstawa prawna roszczenia, gdyż to samo świadczenie może być żądane od kilku dłużników nie tylko na tej samej podstawie, ale także na różnych podstawach prawnych (np. żądanie zapłaty długu od dłużnika i poręczyciela solidarnie, od dłużnika i ubezpieczyciela, od dłużników odpowiedzialnych *in solidum* itp.).

Przyjmując taką wykładnię art. 194 § 3, zgodną z celem, do osiągnięcia którego jego zastosowanie ma służyć, należy uznać, że w trybie tego przepisu mogą być dopozwani dłużnicy, którzy odpowiadają wobec wierzyciela solidarnie, *in solidum*, a także podzielnie, gdy idzie o pokrycie przez nich łącznie jednego przedmiotu świadczenia (np. długu spadkowego przez spadkobierców odpowiadających *pro rata parte*). Gdy idzie o dłużników odpowiadających niepodzielnie, to dopozwanie oparte na § 3 jest bezprzedmiotowe, gdyż ma tu miejsce współuczestnictwo konieczne i w grę wchodzi zastosowanie art. 195 § 2.

Dopozwanie innych osób o to samo świadczenie w trybie art. 194 § 3 wchodzi w grę przy wszystkich powództwach o zasądzenie i w zasadzie tylko przy tych powództwach. Gdy idzie o powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego albo prawa, to dopozwanie w trybie § 3 może mieć miejsce

²² Zob. W. Czachórski: Prawo zobowiązań w zarysie, 1968, s. 60 i n.

²³ Zob. Jędrzejewska: Współuczestnictwo procesowe, jw., s. 240.

²⁴ OSNCP nr 12/1967, poz. 224.

²⁵ Tak Jędrzejewska, op. cit., s. 244.

tylko w wypadkach dotyczących ustalenia istnienia lub nieistnienia takiego stosunku prawnego lub prawa, z którego wyływa roszczenie, a więc gdy w istocie idzie o ustalenie istnienia lub nieistnienia roszczenia. Natomiast dopozwanie w trybie § 3 przy powództwach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa w ogóle w grę nie wchodzi, gdyż przy tych powództwach, które opierają się na wyraźnych przepisach prawa je dopuszczających, powinny brać udział zawsze wszystkie zainteresowane podmioty i w razie niewystępowania niektórych z nich w procesie zastosowanie ma art. 195 § 1 lub § 2.²⁶

W przeciwieństwie do sytuacji wstąpienia do procesu innych osób po stronie pozwanej na podstawie § 1 i § 2, przy wstąpieniu takich osób w trybie § 3 powstaje pomiędzy osobami pierwotnie pozwanymi a nowo pozwanymi współuczestnictwo procesowe, i to współuczestnictwo materialne, gdyż wypadki, w jakich może mieć miejsce dopozwanie z § 3, dadzą się sprowadzić do sytuacji „wspólności obowiązków” (art. 72 § 1 pkt 1). Natomiast dopozwanie w trybie § 3 nigdy nie może prowadzić do powstania współuczestnictwa formalnego, gdyż art. 71 § 1 pkt 2 odnosi się do wypadków, gdy w grę wchodzi „takie samo”, a nie „to samo” roszczenie.

13. W myśl art. 198 § 1 wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, dokonane przez sąd zgodnie z art. 194 § 1, 3 i 4, zastępuje pozwanie. Powstaje kwestia, z jakim momentem w tych wypadkach powstają skutki, jakie ustawa łączy z pozowaniem (wytoczeniem powództwa), w szczególności skutki materialnoprawne. W tej mierze zarysowały się rozbieżności zarówno w literaturze jak w judykaturze; dotyczą one kwestii, czy skutki te powstają już z chwilą zgłoszenia wniosku, czy też z chwilą wydania przez sąd postanowienia, czy wreszcie z momentem doręczenia wezwania osobie nowo pozwanej.

W orzeczeniu z 24.IV.1970 r.²⁷ SN, opierając się na brzmieniu art. 198 § 1, uznał, że „dopiero wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego, dokonane przez sąd, zastępuje pozwanie.” Teza ta jest nieprecyzyjna, gdyż niejasne jest, czy SN ma na myśli wydanie przez sąd postanowienia w kwestii wezwania do udziału w sprawie, czy też doręczenie wezwania osobie wezwanej. Jeżeli rozumieć ją jako wymóg doręczenia wezwania tej osobie, to należałoby tęzę tę zakwestionować. Natomiast w orzeczeniu z 14.III.1974 r.²⁸ SN uznał, że „wydanie przez sąd na podstawie art. 194 § 3 w związku z art. 198 postanowienia o wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego jest pozowaniem na równi z wystąpieniem z pozwem i przerywa bieg prekluzji lub przedawnienia”.

²⁶ Zgodnie — M. Jędrzejewska (op. cit., s. 246), która jednak dopuszcza stosowanie art. 194 § 3 także przy powództwach o ustalenie (s. 245).

²⁷ II PR 84/70, PZS nr 5/1971, s. 58.

²⁸ I PR 375/73, OSNCP nr 2/1975, poz. 32.

W literaturze K. Piasecki wyraża pogląd, że w zakresie skutków prawnych, jakie wiążą się z wniesieniem pozwu w stosunku do nowego pozwanego, znaczenie ma data postanowienia sądu wydanego w tym przedmiocie, a nie data doręczenia tego postanowienia tej osobie.²⁹ Zgodzić się trzeba z tym ostatnim twierdzeniem, gdyż doręczenie wezwania do udziału w sprawie może wywołać tylko takie skutki, jakie wywołuje doręczenie pozwu. Natomiast dyskusyjna jest teza, że skutki te (w szczególności skutki materialnoprawne) powstają z chwilą wydania postanowienia przez sąd w kwestii wezwania danej osoby do udziału w sprawie. Trzeba bowiem rozróżnić sytuację, gdy wniosek zgłasza powód oraz gdy go zgłasza pozwany albo gdy sąd działa z urzędu (§ 4). Inni autorzy słusznie przeprowadzają takie rozróżnienie przyjmując, że gdy wniosek o wezwanie nowej osoby zgłasza powód, skutki materialnoprawne (w szczególności przerwa przedawnienia) powstają z chwilą zgłoszenia wniosku, natomiast gdy wniosek zgłasza pozwany albo gdy sąd dokonuje wezwania z urzędu, skutki te powstają z chwilą wydania postanowienia przez sąd.³⁰ Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Stosownie do art. 123 k.c. przerwa przedawnienia następuje przez czynność powoda przedsięwziętą przed sądem bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a taką czynnością w omawianym wypadku jest zgłoszenie wniosku o wezwanie danej osoby do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, tak na podstawie § 1 jak i § 3. Natomiast czynność pozwanego takiego skutku odnieść nie może, wobec czego skutki zapoznania w stosunku do osoby wezwanej na wniosek pozwanego powstać mogą dopiero z chwilą wydania postanowienia przez sąd. Również w wypadku wezwania osoby do udziału w sprawie w charakterze pozwanego przez sąd z urzędu (194 § 4 w związku z § 1 lub § 3) skutki pozwania wobec niej powstają z chwilą wydania przez sąd postanowienia w tym względzie.

Skutki zawisłości sporu przewidziane w art. 192 w stosunku do osoby nowo pozwanej powstają dopiero z chwilą doręczenia jej wezwania do udziału w sprawie (tj. odpisu postanowienia sądu w tym względzie).

14. Postanowienie sądu o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej osoby trzeciej wydane na podstawie art. 194 § 1, § 3 lub § 4, jak również postanowienie odmawiające takiego wezwania nie podlegają odrębnemu zaskarżeniu zażaleniem. Zasadność jednak takiego postanowienia może być przedmiotem rozpoznania sądu rewizyjnego w ramach postępowania rewizyjnego stosownie do art. 383.³¹

²⁹ Op. cit., s. 1105.

³⁰ Tak Jędrzejewska: Nowe formy współuczestnictwa procesowego jw., s. 114; Broniewicz: Podmiotowa zmiana powództwa. NP nr 1/1965, s. 36; Włodyka: op. cit., s. 105.

³¹ Zob. orzeczn. SN z 10.XI.1970 r. II CZ 139/70, OSPiKA z. 10/1971 r. poz. 178 i PiP nr 5/1972, s. 144 oraz J. Niejadlik: Wadliwe podmiotowe przekształcenia powództwa w świetle art. 383 k.p.c., Studia Cywilistyczne 1975, t. 25—26, s. 196.

Stosownie do art. 393 § 1 artykuły 194—198 nie mają zastosowania w postępowaniu rewizyjnym, a zatem przekształcenia podmiotowe przewidziane w tych przepisach nie mogą mieć miejsca w tym postępowaniu. Podobnie w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej niedopuszczalne jest zgłoszenie przez stronę żądania wezwania lub zawiadomienia osób nie biorących udziału w sprawie (art. 423 § 2). Jednakże sąd rewizyjny powinien brać pod uwagę na zarzut strony skarżącej, a także z urzędu, gdy stroną skarżącą jest j.g.u. (art. 381 § 2), uchybienia przepisom art. 194—198 w postępowaniu w I instancji.

Gdy idzie o uchybienia art. 194 § 1—3,³² w grę mogą wchodzić w szczególności uchybienia następujące: a) bezzasadna odmowa uwzględnienia wniosku strony o wezwanie innej osoby w charakterze strony pozwanej; b) wadliwe wezwanie osoby trzeciej do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Ad a). Bezzasadna odmowa uwzględnienia wniosku strony o wezwanie innej osoby w charakterze strony pozwanej w sytuacji objętej zarówno § 1 jak § 3 może stanowić podstawę rewizyjną z art. 368 pkt 5. W orzeczeniu z 13.X.1966 r.³³ SN uznał jednak, że wadliwość polegająca na niewezwaniu do sprawy w charakterze pozwanych innych osób nie może być naprawiona z reguły na skutek rewizji powoda; wyrok zarówno oddalający jak i uwzględniający powództwo względem pozwanego nie musi bowiem być wadliwy z tej tylko przyczyny, że w stosunku do innych osób nie został wydany wyrok uwzględniający powództwo. Słusznie jednak zauważa M. Jędrzejewska w głosie do tego orzeczenia, że gdyby niewezwanie jakiejś osoby spowodowało niewyjaśnienie sprawy, to mogłoby stanowić podstawę rewizyjną z art. 368 pkt 3.

Ad b). Gdy osoba trzecia zostaje wadliwie wezwana do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (np. na podstawie § 3 bez wniosku powoda, a na wniosek pozwanego lub z urzędu mimo braku podstaw do zastosowania § 4), to uznać należy, że mimo wadliwości wezwania staje się ona pozwanym i ma prawo do dokonywania czynności procesowych oraz może żądać zasądzenia kosztów postępowania na swoją rzecz.³⁴

Odmienne stanowisko w tej kwestii zajął jednak SN w orzeczeniu z dn. 3.VI.1970 r.³⁵ przyjmując, że osoba wadliwie wezwana przed sąd do wzięcia udziału w sprawie na zasadzie art. 194 na wniosek pozwanego, a bez wniosku powoda — chociaż w okolicznościach sprawy dopozwanie takie byłoby niedopuszczalne — nie staje się stroną procesu i nie może żądać zwrotu poniesionych kosztów. Orzeczenie to krytycznie ocenił J. Krajewski.³⁶ Również w wyroku z dn. 7.III.1969 r.³⁷ SN uznał, że w takiej sy-

³² Materię uchybień art. 194 § 4 pomijamy w niniejszych rozważaniach.

³³ I PR 303/66, PIP nr 1/1968, s. 156 z głosem M. Jędrzejewskiej.

³⁴ Zob. Krajewski: op. cit., s. 119.

³⁵ II CZ 63/70, OSPiKA z. 4/1971, poz. 84.

³⁶ W głosie do orzeczenia wskazanego w przypisie 35.

³⁷ II PR 576/68, OSNCP nr 4/1970, poz. 60.

tuacji wyrok podlega z urzędu uchyleniu, a postępowanie w stosunku do osoby bezpodstawnie wezwanej umorzeniu. Wyrok ten spotkał się z krytyką E. Wengerka i J. Sobkowskiego,³⁸ którzy wyrazili pogląd, że osoba wadliwie wezwana staje się stroną i postępowanie co do tej osoby nie może ulec umorzeniu, ale sprawa w stosunku do niej powinna być rozpoznana i powództwo bądź uwzględnione, bądź oddalone.

Po tej linii poszła dalsza judykatura SN. W orzeczeniu z dn. 2.XII.1971 r.³⁹ Sąd Najwyższy uznał, że wadliwe postanowienie o dopozwaniu wywołuje wszelkie skutki zawisłości sporu, które istnieją tak długo, dopóki istnieje samo postanowienie; jeżeli sąd dopozwał dalsze osoby na podstawie art. 194 § 3 na wniosek pozwanego w sytuacji, gdy nie zachodzą przesłanki z § 4 tego przepisu, to dopozwanie mimo wadliwości rodzi wszelkie skutki pozwania przewidzianego w art. 198, dopóki postanowienie o dopozwaniu nie zostanie uchylone. W uzasadnieniu cytowanego wyroku SN podkreślił, że wadliwe postanowienie o dopozwaniu nie może być uznane ani za *sententia non existens*, ani za orzeczenie prawnie bezskuteczne; wadliwość orzeczenia może stanowić podstawę jego zaskarżenia. Następnie w uchwale z dn. 21.VI.1979 r.⁴⁰ SN przyjął, że gdy sąd wezwał osobę nie występującą w charakterze pozwanego do udziału w sprawie — z naruszeniem art. 194 § 3 — z urzędu zamiast na wniosek powoda, a następnie oddalił powództwo, to sąd rewizyjny, rozpoznając sprawę z rewizji powoda, nie może z urzędu uchylić wyroku w stosunku do osoby w ten sposób dopozwanej i umorzyć w tym zakresie postępowanie. W uzasadnieniu cyt. wyroku SN wskazał, że uchybienie, o jakim mowa, nie ma wpływu na stan zawisłości sporu, gdyż osoba wezwana staje się stroną pozwaną na skutek wezwania, niezgodność zaś wezwania z art. 194 nie odbiera jej przymiotu strony pozwanej; omawiana wadliwość może być naprawiona w postępowaniu rewizyjnym tylko na skutek rewizji bądź powoda, bądź osoby niewłaściwie wezwanej. Osoba ta jest uprawniona do zaskarżenia wyroku.⁴¹ Aktualną linię orzecznictwa SN w omawianej materii uznać należy za słuszną.

15. Kwestia, czy przekształcenie podmiotowe oparte na art. 194 może mieć miejsce w sprawach o ustalenie ojcostwa, wywołuje żywe kontrowersje. Sąd Najwyższy w uchwale z 18.VI.1968 r.,⁴² odpowiadając na pytanie prawne sądu wojewódzkiego, ustalił też, iż „w sprawie o ustalenie ojcostwa wezwanie osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie nie jest dopuszczalne”. W uzasadnieniu tej uchwały SN podniósł, iż pogląd, że art. 194 mógłby mieć zastosowanie w sprawach ze stosunków rodziców i dzieci, oparty

³⁸ Przegląd orzecznictwa SN z zakresu postępowania cywilnego, NP nr 5/1971, s. 740.

³⁹ III CRN 376/71, OSPIKA z. 11/1972, poz. 207 z glosą W. Siedleckiego.

⁴⁰ III CZP 34/78, OSPIKA z. 4/1980, poz. 78 z glosą W. Broniewicza.

⁴¹ Orzecz. SN z 25. IV.1980, III CZP 21/80, OSNCP nr 11/1980, poz. 207 oraz OSPIKA z. 3/1981, poz. 44 z glosą B. Bładowskiego.

⁴² III CZP 69/67, OSNCP nr 8—9/1969, poz. 122.

jedynie na formalnym zastosowaniu art. 453 w związku z art. 13 § 2 „bez uwzględnienia specyfiki spraw wynikających ze stosunków rodziców i dzieci, byłby nieuzasadniony”. Zdaniem SN przepisy art. 84 i 85 k.r.o. uzasadniają w pełni pogląd, że w procesie o ustalenie ojcostwa nie może mieć miejsca żadne przekształcenie podmiotowe nie tylko po stronie powodowej, ale również po stronie pozwanej. Wyłączając ogólnie możliwość stosowania art. 194 w sprawach o ustalenie ojcostwa, SN nie rozważał, czy podstawą zmiany podmiotowej po stronie pozwanej mógłby być § 1 czy § 3 tego przepisu.

Powyższe stanowisko SN spotkało się z krytyką ze strony części doktryny. Zakwestionowali je W. Siedlecki,⁴³ B. Dobrzański,⁴⁴ a w szczególności W. Stojanowska,⁴⁵ która zagadnieniu stosowania art. 194 w sprawach o ustalenie ojcostwa poświęciła kilka publikacji. Autorka przy użyciu obszernej argumentacji broni stanowiska, że w procesie o ustalenie ojcostwa przy zarzucie *plurium concumbentium* dopuszczalne jest dopozwanie obok pierwotnie pozwanego innego mężczyzny na podstawie art. 194 § 3.⁴⁶

Jednakże pogląd o możliwości stosowania art. 194 § 3 w sprawach o ustalenie ojcostwa uznać należy za chybiony i to z kilku powodów. Przede wszystkim przepis ten, który jako przesłankę dopozwania innej osoby ustanawia tożsamość roszczenia, nie może być stosowany w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego (a taki charakter ma sprawa o ustalenie ojcostwa) ani w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli nie wynika z niego roszczenie. Po wtóre, żądanie ustalenia, że dany mężczyzna jest ojcem dziecka, nie stanowi roszczenia. Wprawdzie W. Stojanowska powołuje się w swym artykule z 1971 r. na to, że SN w wytycznych z 1952 r. dotyczących spraw o ustalenie ojcostwa użył zwrotu, iż oddalenie powództwa przeciwko jednemu mężczyźnie umożliwi skierowanie „roszczenia” przeciwko innemu mężczyźnie, którego ojcostwo może się okazać prawdopodobne, ale z tego jednego zdania, wypowiedzianego nie w związku z analizą zagadnienia, jaki jest charakter żądania ustalenia ojcostwa, nie można wyprowadzać wniosku, że SN traktuje rzeczywiście żądanie takie jako roszczenie. W judykaturze SN brak poza tym wypowiedzi, które by wskazywały, że SN traktuje żądanie ustalenia ojcostwa jako roszczenie. Prawo żądania ustalenia ojcostwa należy do rzędu tzw. uprawnień prawotwórczych, których nie można traktować jako roszczenia.

⁴³ Uchybienia procesowe (...), jw., s. 96; Przegląd orzecznictwa SN, PiP nr 10/1970, s. 584.

⁴⁴ B. Dobrzański: Podmiotowe przekształcenia z art. 194 i 196 k.p.c. w sprawach ustalenia ojcostwa oraz w sprawach o alimenty, St. Cyw. 1975, t. 25—26, s. 41 i n.

⁴⁵ „Artykuł 194 § 1 k.p.c. w procesie o ustalenie ojcostwa a udowodnienie zarzutu prawdziwości zarzutu *plurium concumbentium*”, PiP nr 9/1971, s. 146 i nast.; monografia „*Exceptio plurium concumbentium* w prawie polskim”, 1974, s. 99 i nast.

⁴⁶ Za możliwością zastosowania art. 194 § 3 w sprawach o ustalenie ojcostwa wypowiada się również M. Zarzycka-Wesołowska: Zarzut *plurium concumbentium* a dowód z ekspertyzy antropologicznej w procesie o sądowe ustalenie ojcostwa, Studia Prawnicze, 1972, nr 32, s. 194.

Zresztą, gdyby nawet przejść nad tym do porządku i przyjąć za cyt. autorką, że wchodzi tu w grę „roszczenie” o ustalenie ojcostwa, to i tak nie można by mówić o tożsamości roszczenia. Żądanie ustalenia, że ojcem dziecka jest mężczyzna A, nie jest bowiem tym samym „roszczeniem”, co żądanie ustalenia, że ojcem dziecka jest mężczyzna B. W naszym systemie prawnym nie ma jakiejś ogólnej, ramowej akcji o ustalenie ojcostwa, ale jest powództwo o ustalenie ojcostwa określonego mężczyzny. Nie ratuje tu sytuacji wprowadzenie do rozważań tzw. „roszczenia procesowego”, do którego autorka odwołuje się w swej monografii.⁴⁷ Nie wdając się w tym miejscu w polemikę z samą koncepcją „roszczenia procesowego”, należy zauważyć, że w omawianej sytuacji nie wchodzi w grę również tożsamość roszczenia procesowego. Jeśli bowiem przyjąć za W. Siedleckim, że roszczenie procesowe składa się z dwóch elementów: żądania i podstawy faktycznej, która indywidualizuje żądanie,⁴⁸ to nie można uznać, aby żądanie ustalenia ojcostwa mężczyzny A stanowiło to samo roszczenie procesowe co żądanie ustalenia ojcostwa mężczyzny B. Są to dwa różne żądania, które opierają się na różnych okolicznościach faktycznych, a więc muszą być uznane także za dwa różne roszczenia procesowe.

Tak więc możliwość oparcia przekształcenia podmiotowego w procesie o ustalenie ojcostwa na przepisie art. 194 § 3 należy zdecydowanie odrzucić.⁴⁹ Należy zresztą zauważyć, że praktyczna przydatność dopuszczenia w sprawach o ustalenie ojcostwa art. 194 § 3 byłaby po prostu znikoma. Dopozwanie bowiem na podstawie tego przepisu innego mężczyzny wymagałoby wniosku strony powodowej, którą najczęściej jest matka dziecka. Zgłoszenie takiego wniosku byłoby równoznaczne z przyznaniem przez nią, że w okresie koncepcyjnym obcowała z innym jeszcze mężczyzną poza pozwanym. Typową jednak jest sytuacja, że powódka z reguły zaprzęca, aby obcowała z innymi mężczyznami, toteż sądzić należy, że zgłoszenie wniosku o dopozwanie innego mężczyzny przez powódkę należałoby do nader rzadkich wypadków.

Inną rzeczą jest to, czy odrzucenie możliwości stosowania § 3 w omawianych wypadkach prowadzi do całkowitego wyłączenia przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej w tej kategorii spraw. Jeżeli poszukiwać możliwości połączenia w jednym procesie badania, który z mężczyzn, z jakimi obcowała matka dziecka, może być jego ojcem, co jest wyrazem nowych tendencji realizowanych w niektórych obcych systemach prawnych (NRD, Austria), to można by brać pod uwagę możliwość doprowadzenia

⁴⁷ Op. cit., s. 112.

⁴⁸ W. Siedlecki: Przedmiot postępowania cywilnego (w:) Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego, 1974, s. 158 i n.

⁴⁹ Możliwość stosowania art. 194 § 3 w sprawach o ustalenie ojcostwa odrzucają: Dobrzański: op. cit., s. 50 i n.; K. Kołakowski: Spór o rzecz oczywistą, Gaz. Sąd. nr 22/1973; A. Mucha: Exceptio plurium concumbentium a dopuszczalność dopozwania w procesie o ustalenie ojcostwa, Pal. nr 1/1976, s. 32 i n.

do udziału w sprawie w charakterze pozwanych dwóch (lub nawet więcej) mężczyzn w trybie art. 194 § 1. Wprawdzie SN odrzucił generalnie możliwość stosowania art. 194 w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi ze względu na specyfikę tych stosunków, a W. Stojanowska odrzuca z kolei możliwość stosowania w sprawach o ustalenie ojcostwa § 1 tego przepisu,⁵⁰ jednakże trzeba stwierdzić, że generalne wyłączenie dopuszczenia do przekształceń podmiotowych w tych sprawach może budzić wątpliwości.⁵¹ Jeśli możliwość taką brać pod uwagę, to jedyną podstawą, na jakiej można się oprzeć przy poszukiwaniu rozwiązania problemu udziału w procesie o ustalenie ojcostwa więcej niż jednego mężczyzny, jest przepis art. 194 § 1.⁵² Może on mieć zastosowanie przy wszelkiego rodzaju powództwach, nie wyłączając powództw o ukształtowanie albo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa.

Jednakże należy zauważyć, że przeciwko stosowaniu art. 194 § 1 w sprawach o ustalenie ojcostwa może przemawiać to, iż wniosek o wezwanie innego mężczyzny mógłby postawić nie tylko powód, ale także pozwany, co może prowadzić do niepożądanych skutków, a nawet nadużyć ze strony nierzetelnych pozwanych. Zagadnienie wymaga głębszej analizy i zasługuje na rozważenie w ramach prac nad reformą postępowania cywilnego, tym bardziej że wysuwane były postulaty ustawowego dopuszczenia przekształceń podmiotowych także w sprawach o ustalenie ojcostwa.⁵³

Sąd Najwyższy uznał także, że również w sprawie o ustalenie ojcostwa i o alimenty nie jest dopuszczalne wezwanie w trybie art. 194 § 1 w charakterze pozwanych osób, które mogłyby być zobowiązane w dalszej kolejności do alimentacji uprawnionego na podstawie art. 132 k.r.o.⁵⁴ W uzasadnieniu tej uchwały SN powtórnie wyraził pogląd, iż w procesie o ustalenie ojcostwa nie może mieć miejsca jakiegokolwiek przekształcenie podmiotowe po stronie pozwanej w trybie art. 194. Tezę tę SN rozciągnął także na sprawy o alimenty dochodzone łącznie z poszukiwaniem ojcostwa. Teza ta jest dyskusyjna w większym jeszcze stopniu niż teza wyłączająca stosowanie art. 194 w sprawach o ustalenie ojcostwa.

⁵⁰ Op. cit., s. 123.

⁵¹ Dali im wyraz Siedlecki (przypis 43), Dobrzański: op. cit.; Mucha: op. cit.

⁵² Za dopuszczalnością stosowania w art. 194 § 1 k.p.c. w sprawach o ustalenie ojcostwa wypowiedział się A. Mucha: op. cit., s. 41 i n.

⁵³ Problem potrzeby ustawowego unormowania stosowania art. 194 w sprawach o ustalenie ojcostwa podnieśli w literaturze: J. Ignatowicz: Problem dla ustawodawcy, Gaz. Sąd. nr 10/1975; Zarzycka-Wesołowska: op. cit., s. 195; Mucha: op. cit., s. 45.

⁵⁴ Uchwała SN z 21.IV.1977 r. III CZP, OSNCP nr 1/1978, poz. 1.